

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z przesyłaniem w domu miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na poczcie miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przesłanym w zakładzie, strażak lub p. wydawnictwa nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorki nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kosciuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia: 12 groszy wiersz milim., 10 stron 5 lat. Reklamy na stronie 4 lat. na 1-3 miesiące 50 groszy, na następny 20% zniżką. W dziale „Najbliższe” 40 groszy za linię. Dla poszukiwaczy pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Reklamy niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmują się do godziny 11-tej przed południem, w dniu wystąpienia numeru.

Nr. 63.

Wągrowiec, wtorek dnia 30 maja 1933 r.

Rok VIII

Polska wystąpi z Ligi Narod. i usunie się z konferencji rozbrojeniowej

Pakt czterech kosztem ustępstw terytorjalnych Małej Ententy — Polska proponuje zawarcie paktu siedmiu państw.

Bukareszt, 29. 5. Dobrze poinformowany dziennik rumuński „Currentul” w depeszy z Paryża donosi, iż Francja znajduje się pod silnym naciskiem mocarstw, które usiłują zmusić ją do podpisania paktu czterech, zmienionego w myśl porównawczych francuskich, jednakowoż przewidującego ustępstwa terytorjalne na rzecz Włoch i Węgier kosztem Małej Ententy (na rzecz Węgier — kosztem Czechosłowacji, Jugosławii

Rumunii, na rzecz Włoch — kosztem Jugosławii). Niemcy oraz Włochy proponują Francji i Anglii zawarcie paktu przyjaźni i nieagresji między czterema mocarstwami. — Propozycja ta spotkała się z niechęcią z przychylnymi nastawieniami we Francji.

Min. Raczynski miał złożyć Paul Boncourowi protest, zapowiadając wycofanie się Polski z Ligi Narodów oraz z konferencji rozbrojeniowej.

Woj. w razie podpisania paktu czterech mocarstw, nawet w nowej redakcji francuskiej.

Równocześnie minister Raczynski miał zaproponować min. Titulescu zawarcie paktu siedmiu, złożonego z Polski, państw Małej Ententy, Litwy, Łotwy i Estonii.

Propozycja ta ma być rozważana na konferencji Małej Ententy w Pradze.

Wybory do Izby Rolniczej

W czwartek odbyły się w Wielkopolsce wybory do Izby Rolniczej. Wybrano w siedmiu okręgach czterdziestu delegatów, w tym połowę sympatyków ruchu przrządowego. Poniżej podajemy nazwiska wybranych w poszczególnych okręgach:

Ostrów — Jan Lipski, Stanisław Dreybiak.
Leszno — Wojciech Drozdziak i Marian Poprawa.
Poznań — dr Krzysztof Wize i Jan Nosek.
Gniezno — Juliusz Trzaski.
Szamotuły — Stanisław Dragan.
Wągrowiec — Wiktor Szulcowski.
Stanisław Mikulajczyk.
Bydgoszcz — Juliusz Dudziński.
Edward Potulski.
Nowy Tomisz — Stanisław Musiał.
Lutwik Czekala.

Zebranie Klubu BBRW

Z Warszawy telefoniują: W czwartek, 1 czerwca odbędzie się w lokalu sejmowym plenarne zebranie Klubu BBRW.

Nowe trudności na drodze paktu czterech

Paryż, 29. 5. Przewodniczący komisji spr. zagr. Begue, na posiedzeniu złożył sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z prezydentem Daladierem i ministrem spr. zagr. Paul Boncour'em w sprawie paktu czterech, podkreślając, m. in., że nowa redakcja paktu wzbudza liczne zastrzeżenia.

Z dyskusji wynika, że zawarcie paktu czterech rozbija się o opór Anglii, która nie chce wprowadzić do tekstu paktu sprecyzowanej klauzuli, dotyczącej sankcji przeciwko napastnikowi.

Nie pozwala również na podpisanie paktu nieustosunkowanie się Włoch i Niemiec do zagadnienia równouprawnienia i bezpieczeństwa.

Zgoda Małej Ententy?

Paryż, 29. 5. W piątek złożył wizytę prem. Daladierowi przedstawiciel Wielkiej Brytanii w Paryżu. Jak pisze „Echo de Paris”, ambasador brytyjski miał zawiadomić prem.

Daladiera, że włączenie art. 16 paktu do Ligi Narodów (odnośnie do sankcji) do nowego paktu sprzeciwia się wywodom ministra spraw zagranicznych Simona w Izbie Gmin. — Dłuższą konferencję z Daladierem odbył również prezes komisji spraw zagr. Izby deputowanych Herriot. — Jak donosi „Matin”, Daladier oświadczył, że w rokowaniach dotyczących paktu czterech mocarstw uszanowane będą kompetencje komisji parlamentarnej.

Prasa francuska zbliżona do rządu wyraża opinie, że wobec uzgodnienia stanowiska Francji z państwami Małej Ententy (?) rychło podpisanie paktu czterech mocarstw uważać należy za prawdopodobne.

Projekt paktu był już parafowany w Rzymie?

Paryż, 29. 5. W uzupełnieniu wiadomości, dotyczących rozmów w sprawie paktu czterech w Rzymie — po których głoszą, iż pakt jest

już gotowy — donoszą obecnie, że w Rzymie istotnie uzgodniono tekst, który zaopatrzone parafami przedstawicieli rządu włoskiego, angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Ambr. Jouvenel zawiadomił o tem rząd francuski, który ze swej strony rozpoczął znana akcję.

Hitlerowcy zdobyli w Kłajpedzie więcej mandatów niż mieli kandydat.

Kowno, 27. 5. Wybory do kłajpedzkiej rady miejskiej dały całkowite zwycięstwo hitlerowcom. Z 19.140 głosujących — na liście chrześcijańskich socjalistów, odpowiadających ideologii hitlerowskiej, padło 9.360 głosów. Hitlerowcy nie liczyli na tak wielkie powodzenie, gdyż na liście swojej umieścili tylko 18 kandydatów, gdy tymczasem przypadło im 20 mandatów.

Partie litewskie zwiększyły swój dawny stan posiadania: z 2180 przy poprzednich wyborach obecnie otrzymały one 4510 głosów.

Katastrofalnie spadły głosy socjalistów i komunistów. Socjal-demokraci, którzy przy poprzednich wyborach mieli 2835 głosów, obecnie otrzymali 397 głosów i 1 mandat. Płoc komunistycznych głosów spadła z 3405 do 1289. Komuniści otrzymali 3 mandaty.

Członek b. Obozu Wielkiej Polski bandyta

Ujęcie sprawców napadu rabunkowego przy ul. Stromej w Poznaniu

Widownia zuchwałego napadu rabunkowego była ul. Stroma. Do wracającego późną nocą właściciela domu, przy ul. Stromej 24 p. Jana Lechowskiego przystąpili w czasie otwierania bramy trzej nieznani, osobnicy. Po pewnej chwili napastnicy rzucili się na p. Lechowskiego i obezwładniwszy go, zabrali mu portmonetkę z zawartością 10 zł, różne dokumenty oraz klucz od bramy. Korzystając z osłabienia napadniętego, napastnicy zbiegli niepoznani.

Władze policyjne wszczęły natychmiast energiczne dochodzenia, w wyniku których sprawcy zostali niebawem ujęci. Napastnikami okaza-

li się Ziemowit Krzywiński (ul. Mokra 3), Leon Szulc (ul. Fabryczna 4) oraz Józef Lawniczak (ul. Kopanica 59). Wszyscy mający już za sobą dość różnorodną przeszłość kryminalną.

Cała ta szajka bandycka została osadzona w więzieniu.

Stwierdzić należy, że jeden z bandytów, a to Ziemowit Krzywiński, był wybitnym członkiem b. Obozu Wielkiej Polski i jako sprawca „bohaterskiego” przecięcia kabla radiowego, w czasie antysemickich manifestacji Zw. Strzeleckiego w lipcu ub. roku, skazany był przez sąd na 15 miesięcy więzienia.

Walny zjazd kolej. przysposobienia wojskowego w Warszawie

Warszawa, 29. 5. W niedzielę, obradował w Warszawie zjazd delegatów Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. Po nabożeństwie w kościele Zbawiciela obrady rozpoczęły się o godz. 10.45 w kasynie oficerów przy alei Szucha. M. in. na zjazd przybył prezes rady min.

Janusz Jędrzejewicz, który odebrał raport od kompanii PW. W obradach wziął udział również min. komunikacji, inż. Buddiewicz, wiceprez. kamunicacji, inż. Czapski, prezes Walery Sławek, woj. Olpiński oraz wielu innych wybitnych osobistości.

Układ japońsko-chiński o zawieszeniu broni jest tajny

Tokio, 27. 5. Na podstawie porozumienia między Chinami i Japonią, tekst umowy o zawieszeniu broni

między obu państwami nie zostanie opublikowany.

Przejęcie władzy na Zamku nastąpi w dniu 4 czerwca br.

Warszawa, 27. 5. Dowiadujemy się, że w dniu 4 czerwca tj. w dniu, w którym upływa 7-letnia kadencja Prezydenta Rzplitej, prof. H. Mościckiego, odbędzie się na Zamku uroczystość objęcia przezeń władzy.

na następną kadencję. W uroczystym akcie wezmą udział: Rząd, marszałkowie i ustawodawczych, posełkre- tary stanu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i wyższego duchowieństwa.

Pani marszałkowa Piłsudska przewodniczącą Fidac'u żeńskiego w Polsce

Warszawa, 29. 5. Rozpoczęła się w Warszawie, wale zebranie FIDAC'u żeńskiego w Polsce, na które wybrano, dotychczasową jego przewodniczącą panią Marszałkową Aleksandrę Piłsudską, oraz wtóry przez akłamację i wśród długotrwa-

nych oklasków wykazała żywotność tej organizacji oraz duży zakres jej pracy zarówno w kraju jak i zagranicą. FIDAC żeński pracuje za pośrednictwem prezydium i sześciu komisji.

Wyniki wyborów do gdańskiego Volkstagu

Gdańsk, 29. 5. Wybory do gdańskiego Volkstagu minęły przy pięknej pogodzie bez jakichkolwiek poważniejszych wypadków. Około godz. 19 obwodzi wyborcze srodmieścia, przedłożyły już dokładne wyniki na okrągłą liczbę 3.500 głosów. Z tego przypada:

- 1) Narodowi socjaliści 1842 głosów.
- 2) Socjal-demokraci 503 głosów.
- 3) Komuniści 111 głosów.
- 4) Centrum 412 głosów.
- 5) Czarno-biało-czerwoni niemiecko-narodowi 400 głosów.

6) Niemiecy gdańscy właściciele nieruchomości 21 głosów.

7) Organizacja młodych Niemców 20 głosów.

8) Polska 132 głosów.

9) Lista Moczyńskiego (Polska) 50 głosów.

Napiw głosujących do lokali wyborczych był bardzo znaczny. Jak dotychczas wiadomo, niedoszł nigdzie do zakłócenia spokoju, pomimo bardzo ożywionego ruchu na ulicach.

"Przez Polskę do morza"

Wszyscy wodnicy! przygotowujecie się do spływu w sierpniu br.

1. Spływ ma na celu zbiorową manifestację sportową, podjętą przez LIGĘ MORSKĄ I KOLONJALNĄ dla podkreślenia polskości Pomorza, przywiązania ogółu „wodniaków” do własnego wybrzeża morskiego, żywszego zainteresowania społeczeństwa ideami, którym służy L. M. i K. oraz dla propagandy polskiego morza i turystyki wodnej.

2. Organizację spływu przeprowadza LIGA MORSKA I KOLONJALNA przy pomocy Komisji technicznej, złożonej z przedstawicieli Związków: Wioślarskiego, Żeglarskiego, Kajakowego, Pływackiego, Strzeleckiego, Harcerskiego i Turystycznego, a pod egidą Polskiego Związku Związków Sportowych.

3. Każda z załóg odbywa spływ pod flagą swego klubu, oraz pod wspólną banderą Ligi Morskiej i Kolonialnej. Załogi niestowarzyszone, lub należące do organizacji, nie posiadających własnych flag, odbywają spływ pod banderą L. M. i K.

4. Spływ do Torunia ma charakter „gwiazdzysty”, czyli, że załogi spływają Wisłą i jej dopływami oddzielnie, lub grupami, według swego uznania. Załogi powinny wyruszyć ze swych punktów wyjściowych w czasie odpowiednim, aby, nie śpiesząc się zbyt, dotarły do Torunia najpóźniej w piątek, dnia 4 sierpnia br. przed zmierzchem. Dla ułatwienia układu marszruty na poszczególnych szlakach poleca się załogom przewodnik A. Heiaricha p. t. „Szlaki wodne Polski”. (Nakład Gł. Księg. Wojsk. w Warszawie).

5. Spływ od Torunia, jako od stolicy Pomorza, obchodzącej w roku bież. jubileusz 700-lecia ma charakter zbiorowy i manifestacyjny. Łodzie spływają razem, według kolejności i szyku, ustalonego przez kier. całej flotyli. Porządek spływu musi być przez wszystkie załogi przestrzegany, zwłaszcza podczas przejazdów przez miasta pomorskie.

6. Spływ od Torunia do Gdyni potrwa 5 dni: od 6-go do 10 sierpnia 1933 r. Spływ zostanie poprzedzony jednodniowym pobytem w Toruniu (w sobotę, dnia 5 sierpnia), celem zwiedzenia miasta, wzajemnego poznania uczestników i załatwienia wszelkich spraw, związanych z techniką spływu. Szczegółowy program pobytu w Toruniu, jak również w innych miastach na szlaku, będzie podany do wiadomości bezpośrednio po jego ustaleniu przez miejscowe Komitety.

7. Punkty etapowe (czyli noclegowe), znajdować się będą w następujących miejscowościach. 1) Toruń, 2) Brdyńskie, 3) Grudziądz, 4) Tczew, 5) Gdańsk, 6) Gdynia. Postoje obiadowe będą wyznaczane w miej-

scach według uznania kierownika spływu. Uczestnicy spływu będą obecni jako goście honorowi na związkowych regatach wioślarskich o mistrzostwo Polski dnia 6-go sierpnia w Brdyńsku.

8. W spływie można brać udział na wszelkich typach łodzi wioślarskich, kajakowych, żeglarskich i motorowych. Cała flotyli będzie podzielona według instrukcji kierownika spływu na odpowiednie grupy. Każda z grup będzie prowadzona przez swego przewodnika, wchodzącego w skład kierownictwa spływu. Podział czynności nastąpi w Toruniu dnia 5 sierpnia. Każda załoga powinna w Toruniu zameldować się kierownikowi spływu i złożyć raport z przebiegu swego wycieczki.

9. Celem zapobieżenia zbyt niemu rozciąganiu się korowodu łodzi, tempo spływu będzie przystosowane do szybkości, jaką osiągną załogi słabsze na łodziach dwuwiosłowych i kajakach. Ze względu na potrzebę zaakcentowania manifestacyjnego charakteru, jaki spływ ma przybrać na odcinku Wisły pomorskiej, tempo to musi być przestrzegane przez wszystkich uczestników.

10. Zaopatrzenie załóg w osobisty ekwipunek turystyczny, prowiant, części zapasowe do łodzi, narzędzia do reperacji itd. jest rzeczą sterników i uczestników spływu. Załogi niemające pod tym względem doświadczenia, mogą znaleźć pożyteczne wskazówki w broszurze W. Bublewskiego p. t. „Kajakami na szlaku wodnym”. (Wydawn. Gł. Księg. Wojsk.) Komisja techniczna spływu na żądanie może przesłać osobom zainteresowanym wykaz przedmiotów niezbędnych, lub połączonych w wędrówce wodnej.

11. Uczestnicy odbywają całą podróż na swój koszt. W miastach, w których spływ zatrzyma się na noc (patrz p. 7), będą przygotowane przez L. M. i K. lub Komitety Miejskowe, dla uczestników nie posiadających własnych namiotów, kwatery bezpłatne w szkołach, lub w koczach.

12. Załogi muszą same zabiegać o swe wyżywienie. Należy dążyć, aby zaopatrzenie każdej z załóg było dostateczne, gwarantujące maksimum wygod, a gospodarka samowystarczalna.

13. W Gdyni lub w Gdańsku będzie przygotowane przez L. M. i K. dla wszystkich uczestników spływu pożegnalne przyjęcie, poczem spływ zostanie rozwiązany. Każdy uczestnik otrzyma odpowiednią (premię) pamiątkę spływu i dyplom uczestnictwa L. M. i K. W drodze powrotnej wszyscy uczestnicy spływu otrzymują 80% zniżkę kolejową.

14. W Gdyni lub Gdańsku, po ukończeniu spływu, załogi powinny się zająć w czasie na ten cel przeznaczonym przez kierownika spływu, zdementowaniem swych łodzi, opakowaniem ich i przygotowaniem do zabrania na dworzec kolejowy.

15. Łodzie załóg, które spływ ukończą zgodnie z przepisami regulaminu i zarządzeniami kierownika, będą odtransportowane z miejsca ukończenia spływu (Gdynia lub Gdańsk), na miejsce przeznaczenia loco dworzec kolejowy, kosztem L. M. i K. Decyzja w sprawie transportu łodzi, należących do załóg, które nie wypełniły warunków regulaminowych, należy do kierownika.

16. Regulamin dla uczestników spływu, zawierający wskazówki przepisów, jak się należy zachowywać podczas postojów, noclegów i podczas jazdy, a mający na celu usprawnienie techniczne przedsięwzięcia,

zostanie opracowany oddzielnie i rozdany zainteresowanym. Regulamin obejmie również obowiązki sterników załóg, przewodników grupy, oraz zakres kompetencji kierownika spływu.

17. Załogi, względnie osoby pojedyncze, pragnące wziąć udział w spływie, muszą wypełnić specjalną „kartę zgłoszeń”, którą na żądanie wydaje lub wysyła gratis, i franco Zarząd Gł. Ligi M. i K. Warszawa, Nowy Świat 35. Wypełnioną „kartę zgłoszeń” należy przesłać do Komisji technicznej spływu (W-wa Nowy Świat 35 L. M. i K.), najpóźniej do dn. 1 sierpnia 1933 r. Kopję „karty zgłoszeń” z odpowiednimi uzupełnieniami, należy oddać, meldując się w kierownictwie spływu, w Toruniu, w sobotę, dnia 3 sierpnia.

18. Komisja techniczna spływu zastrzega sobie prawo zmiany i uzupełnień niniejszego regulaminu.

Otwarcie kanału między Bałtykiem a Morzem Białym

Leninград. „Un. Press” donosi sensacyjną wiadomość, że ukończono już budowę wielkiego kanału, łączącego dwa morza północne, a mianowicie Morze Białe z Bałtykiem. Wkrótce już nowy kanał zostanie oddany do użytku komunikacji.

Budowę kanału rząd sowiecki ukrywał początkowo starannie. Prace rozpoczęły się przed rokiem przy udziale 30.000 więźniów. Tempo budowy było wprost niesamowite. Wszyscy robotnicy zostali zaprzysiężeni, iż pod karą śmierci nie wolno im zdradzić, nad czym pracują. Po pewnym czasie, gdy już prace odpowiednio postąpiły, zniesiono nakaz

milczenia, a nawet prasa rosyjska propagandowo głosiła z dumą światu, jak pożytecznie umiał rząd sowiecki wykorzystać więźniów politycznych i zwyczajnych przestępców.

Nowy kanał nazwany został „Kanałem dwóch mórz” i łączy rzekę Nową z jeziorem Onega, z którego wypływa naturalny wypływ wody do Zatoki Onega nad Morzem Białym. Już przewidujący car Piotr Wielki przygotowywał się do budowy tego kanału, który miał podnieść znaczenie handlowe nowej stolicy Petersburga, dopiero jednak po upływie dwóch stuleci, projekt ten został zrealizowany.

Francjanie podpisze paktu czterech przed konferencją londyńską

Paryż, 27. 5. Jak donosi „Oeuvre”, francuski minister spraw zagranicznych Boncour oświadczył ministrom spraw zagr. Małej Ententy, że Francja nie podpisze paktu czterech mocarstw przed zebraniem się konferencji światowej ekonomicznej i przed poprzednim zakomunikowaniem tekstu tegoż paktu państwom Małej Ententy.

Ponadto tekst paktu ma być utrzymany w ramach oświadczenia

państw Małej Ententy z 24 marca, według którego kraje te pakt ten uznają tylko wtedy, jeżeli nie będzie on stanowił niebezpieczeństwa dla ich granic.

Poza tem słyhać, że Boncour oświadczył, że — jego zdaniem — podpisanie paktu czterech przez Francję powinno nastąpić dopiero po poprzednim porozumieniu się Francji z krajami Małej Ententy i z Włochami.

Nie będzie swastyka prowokować robotnika polskiego?

Z Gdyni donoszą. Statek niemiecki „Huextr” zawiąwszy do nadbrzeża „Cukroportu” po ładunek cukru, spotkał się z odmową robotników ładowania statku, a to z powodu powiewającej na nim bandery ze swastyką hitlerowską. Pracę pod-

jęto, gdy kapitan statku rozkazał zdjąć banderę, ale zastrajkowano ponownie, gdy bandera znów ukazała się.

Próżne były tłumaczenia i perswazje kapitana niemieckiego, który w końcu uznał się za zwyciężonego i zaniechano polskiego patriotyzmu uczynić zadość.

Henryk Zbierzchowski

Stepowa panienka

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Irka zwątpiła już o możliwości takiego zbliżenia. Poza to Bolesław prawie ciągle był poza domem. Pochłaniało go miasto, wizyty w sąsiedztwie, kawalerskie libacje z kartami. Czasem znowu wstawał o świcie, zarzucał dubeltówkę na ramię i z ulubionym swoim psem znikał na cały dzień w lesie.

Był małomówny, zasępiony, zamknięty w sobie.

Irka czuła, że ma jakąś troskę, lecz nie śmiała się wdzierać w jego tajemnice. Domyślała się tylko, że muszą to być sprawy materialne. Kilka razy roztrzęsioną bryczką przyjeżdżali z miasta Żydzi, z długimi brodami, w brudnych chałatach. Wówczas Bolesław i Józef zamykali się z nimi w salonie i całymi godzinami przy drzwiach zamkniętych prowadzono jakieś konszachty tajemnicze. Potem dziwni ci goście rozjeżdżali się i życie wracało znowu do zwykłego trybu. Tylko po każdej takiej wizycie Bolesław stawał się jeszcze więcej zdenerwowany, a Józef jeszcze więcej przygnębiony. I coraz dłużej trwały teraz wycieczki Bolesława w sąsiedztwo. Nieraz wracał

dopiero po trzech dniach, rzucał się w ubraniach na łóżko i spał przez 24 godzin bez czucia, jak kłoda. A potem zrywał się, pokreślił się kilka godzin po domu i znowu wyjeżdżał.

Irka poczęła się zwolna przyzwyczajać do tego trybu życia. Nie takim wyobrażała sobie życie przy boku ukochanego, które miało być cudownym przenikaniem się dusz, słodką wspólnotą myśli. Lecz słuchając bólu i zawodu, łom, cisnącym się wciąż do oczu, nie pozwalała wielkim wysiłkiem woli zamazać jasnego spojrzenia, a często w ciszy nocnej, wsłuchana w granie wiatrów jesiennych, łkała cichutko do poduszki-powiernicy, to już była tajemnica nocy i smutnego jej serca.

Nauczyła się ukrywać swój ból i kochać ludzkie cierpienie. Często, przejeżdżając przez wieś na spacer, zatrzymywała się przed chatami i zapuszczała w przyjacielską rozmowę z gospodynią. Słuchała utyskiwań na złą dolę, na nędzę, na choroby dzieci, na złe prowadzenie się mężów. Wszędzie dookoła siebie widziała tylko zło i nieszczęście. Cała jej istota kurczyła się wówczas, jakby pod dotknięciem śliskiej stopy potwora. Jakże małemi wydawały się jej wówczas jej własne cierpienia, jak wstydziła się też, zwierzanym ciszy nocnej. W przeciągu dwóch tygodni rozdała tysiąc franków, jakie pozostały jej

z wygranej w Monte Carlo.

Widząc łzy rozczulenia w oczach matki, którym ratowała chore dzieci, czuła wówczas, jak wiele mogą zdziałać pieniądze, dobrze użyte. Wprowadzała w czyn piękne myśli Iglickiego. Posłanniczka chciała być jego pięknej idei. Drżała na samą myśl, że środki jej są tak niewystarczające, że kapitał jej się kończy, a wraz z nim możliwość czynienia dobrze. Widziała twarz Iglickiego, jego jasne, dobre oczy w dal zapatrzone, słyszała słowa, zwierzone jej wtedy wieczorem nad morzem: „niema większego szczęścia, jak szczęście się wokół siebie. Wypowiem wojnę złemu, nędzy i nieszczęściu. Nienawidzę też. Chcę, ażeby wszędzie, gdzie się zjawia, panował śmiech i złote szczęście”.

I zrozumiała teraz dopiero w całej pełni niezwykle piękno jego przedsięwzięcia życiowego, strzaskane tak fatalnie. Cios tragiczny Iglickiego szedł za nią krok w krok. Wychylał się z ramion kobiet, skarżących się że łzami w oczach na umierające dzieci, odbijał się w oczach, w których konała dusza z krzywdy i rozpacz. Kładł niewidzialne dłonie na płowe główki brudnych, głodnych, schorowanych dzieci chłopskich.

Jak dobra wróżka wchodziła Irka między tych biednych, maluczkich, spowinowatych, jak psy przydrożne. Stała się wkrótce ulubienicą wsi, duchem

opiekunich kobiet i dzieci, powiernicą skrzywdzonych. Nazywano ją „jasną panienką”, a gdy przejeżdżała przez wieś, ze wszystkich rowów podnosiły się omurzone dziedziny i małe brudne rączki podawały jej wiązanki polnych kwiatów, najdroższy skarb dzieci. Czasem z chęci robienia dobrze, sprawowała tam przy drodze, pod gołym niebem, jakieś sądy serca.

Trzeba było widzieć, z jaką pokorą stał wówczas przed nią, z czapką w ręku, chłop, oderwany gdzieś od roli albo wywołany z karczmy i w jaką powagę przystrajała Irka swą twarzyczką gdy patrzył jasnemi gwiazdami oczu w twarz winowajcy mówiła:

— Janko! — Czyż nie wstyd wam Wojciechu, po dziewiętnastu latach opuszczać swoją żonę. Popatrzcie, coś z niej zrobili. Starła się przy was straciła młodość i zdrowie. Zapłakuje się po nocach, w kościele leży krzyżem, modli się, ażeby znowu się odwróciło do niej wasze serce. Człowiek często nie wie co czyni. Coś go zaślepi, coś go otumani. Nie winien często swego kroku. Lecz jest jeden sędzia sprawiedliwy: serce. Rzućcie, Wojciechu, pychę, spytajcie się swego serca, a ono powie wam co czynić.

Umiała przemawiać do serc. W słowach jej skrzyła się brylantowa rosa uczucia. (C. d. n.)

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 30 maja. Feliksa, Ferdynanda
Wschód słońca g. 3,24. Zachód g. 19,42
Wschód księżyca g. 8,56. Zachód g. 00,09
Środa, 31 maja. Anieli, Petronelli p.
Wschód słońca g. 3,23. Zachód g. 19,44
Wschód księżyca g. 10,13. Zachód g. 00,25

Przedłużenie terminu wymiany blankietów wekslowych. Ministerstwo Skarbu przedłużyło do końca czerwca 1933 r. termin, w którym mogą być przedstawiane do wymiany urzędowe blankiety wekslowe dawnych typów.

Podania o wymianę, wniesione po dniu 30 czerwca rb. załatwiane będą odmownie.

Wagrowiec

Pobór do wojska. Dziś w poniedziałek rozpoczęła Komisja Poborowa swe czynności przy poborze rekruta w tut. powiecie. Pobór odbywa się w lokalach Nowej Strzelnicy.

Jarmark. Następny jarmark na konie i bydło w tut. mieście odbędzie się w przyszły czwartek, dnia 1 czerwca br.

Święto harcerzy. W ub. niedzielę, odbyło się uroczyste poświęcenie kajaków V. Zeglarskiej Drużyny Harcerzy w Wagrowcu. O godz. 8,30 zebrał się harcerze w kościele farnym i wysłuchali Mszy św. Po poł. o godz. 14,30 zgromadziły się drużyny przy łazienkach miejskich, gdzie kajak ustawiono na brzegu a z wiosł zbudowano bramę. Raport zdał drużynowy p. Tylmann prezesowi Ligi Morskiej naczel. Foltynowi. Następnie referendarz Dankowski w im. p. starosty przeczytał wstępę poczem dokonał podniesienia sztandaru. Otwarcia sezonu dokonał p. Sajna stosownym przemówieniem, poczem ks. Pelikant po poprzednim przemówieniu o znaczeniu sportu wodnego dokonał poświęcenia kajaków, które kolejno spuszczone na wodę. Nazwy kajaków są nast. Wiarus, Włóczęga, Flisak, Czuj-Duch, Nasz Przyjaciel i trójząglowiec Pinczuk. Następnie odbyły się pokazy na wodzie pod dowództwem p. Tylmanna który z Pinczuka kierował całą akcją. Emocjonujący był moment, gdy kajak z załogą drh. Nowaka i Świątkowskiego wyrzucił się i harcerze doznali porządnej kąpieli w zimnej jeszcze wodzie podczas holowania kajaków do brzegu. Pokazom przyglądała się licznie zgromadzona publiczność. Obecni byli na poświęceniu ref. Dankowski, p. burmistrz Kuchczyński, dr. Likowski z żoną, drowa Modrzejewska, państwo Dubasowie, p. Kozubowski, p. rektor Zamorski, p. Jasłarowie, p. Gramsse Z. i inni. Redakcja nasza składa drużynie życzenia najlepszego rozwoju.

Nagły zgon. W niedzielę, w godzinach przedpołudniowych zmarł nagle w czasie czytania gazety na udar serca śp. Tadeusz Garstecki, właściciel Młyna Parowego przy ul. Gnieźnieńskiej. Śp. Zmarły był wiceprezesem Wagrowieckiego Koła Myśliwych i członkiem Rady Pow. BBWR.

R. i. p.

Bieg kolarski K. S. „Nielba“, zapowiedziany na ub. niedzielę, nie odbył się z powodu późnego zgłoszenia do Województwa. O następnym terminie biegu nie omieszkamy naszych Szan. Czytelników zawiadomić.

Ruch towarzyszy

Wolność. Zebranie Koła Związku Weteranów Powst. Narod. R. P. 1914-19 odbędzie się w piątek, dnia 2 czerwca br. o godz. 8-ej wieczorem w sali Starej Strzelnicy p. Zjawieńskiego.

Ze względu na ważność obrad, dotyczących istnienia naszego Koła, które jednostki Koła b. Czwartaków starają się rozbić przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Zarząd.

Zebranie reorganizacyjne b. Czwartaków w Wagrowcu

W niedzielę, 28 bm. odbyło się w sali p. Zjawieńskiego zebranie reorganizacyjne Zw. b. Czwartaków (58 pp.) Zagałę je prezes p. por. rez. Rutkowski, witając członków Zarządu Głównego, delegację Zw. Weteranów Powst. Nar., delegata z Rogoźna i naszego przedstawiciela.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. por. rez. Skotarczaka, do pióra sekr. Zarz. Gł. p. Tylczyńskiego, zaś na ławników pp. Ziolkowskiego i Wrombla.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania, powitał przew. p. kpt. Bartscha, który w międzyczasie przybył. Referat reorganizacyjny wygłosił przewodniczący, protokół zaś reorganizacyjny referował p. kpt. rez. Zmuda-Trzebiatowski.

Zarząd Główny wysłał do Województwa wniosek, o nadanie przez gminy swym powstańcom ziemi-parcel — daj Boże, ażeby ten wniosek Województwo zatwierdziło. Jak to w rzeczywistości będzie wyglądało, okaże przyszłość.

Dalej przemawiali pp. por. Rutkowski o konsolidacji wszystkich org. wojskowych na naszym terenie, kpt. Bartsch o racji bytu Zw. Czwartaków-Weteranów, oraz podziękował p. Skotarczykowi za jego czynne zajmowanie się organizacją.

W dyskusji przemawiali pp. prezes Zw. Wet. Powst. Nar. Biedrzyński, Skotarczak, delegat Zw. Wet. Powst. Narod. dr. Modrzejewski o zweryfikowaniu wszystkich Czwartaków i zjednoczeniu Czwartaków

i Zw. Weteranów w jedną silną organizację, wywody te na życzenie zaprotokółowano (na arbitra obu organizacji wybrano p. kpt. Bartscha), por. rez. Gerczewski, Polcyja prezes Koła Rogoźno, Hoffmann i por. Rutkowski.

Wniosek o przemianowanie Zw. b. Czwartaków na „Związek Czwartaków-Weteranów“ przeszedł jednogłośnie.

Na członków przyjęto pp. Hoffmanna Kaz., Jana Trzebiatowskiego, Edwarda Pohla, Wł. Tyksińskiego, St. Szeręgowskiego, Wal. Rożańskiego i Wrombla.

Zarząd ukonstytuował się w składzie pp. por. Rutkowski — prezes, Strzelecki — sekretarz, Martyniński Fr. — skarbnik, Wrombel — komendant, Hoffmann — wiceprezes, Ziolkowski — zast. sekr., Urban Jan i Polcyn i Kaz. — ławnicy.

Komisję rewizyjną tworzą pp. Jaroszyński Czesław, Trzebiatowski i Tyksiński.

W wolnych głosach, gdy delegatów Zw. Wet. już nie było na sali wyszło sztydło z worka. Jako pierwszy przemawiał nowoobрани prezes, by wszyscy czwartacy wystąpili ze Zw. Weteranów, w tym samym duchu przemawiał p. Zmuda-Trzebiatowski.

Gdzież tu logika, na początku mówiło się o zlanu obu organizacji w jedną, a teraz wyrwa się poszczególne członków. Nie jest to konsolidacja towarzyszy, ale rozbijanie.

Ciekawe, że p. Polcyn z Rogoźna powiedział, iż p. Biedrzyński nie był powstańcem, gdy go już nie było na sali — czyżby go przedtem tchórz obleciał?

Refleksje

Znamienne jest, że Zarząd Gł. Zw. b. Czwartaków nie zastosował się do ostatniego okólnika pkt. 7 który opiewa, że Koło b. Czwartaków o ile przekracza 50 członków powstańców-weteranów może utworzyć oprócz istniejącego Koła, osobne Koło Czwartaków-Weteranów. Na podstawie liczebności prawidłowych członków, poza należącymi już do Koła Weteranów, nie ma Koła b. Czwartaków prawa tworzenia osobnego Koła tej samej nazwy.

Chwytnie członków na wędkę, że Czwartacy tylko starają się o bezrobotnych — też ciekawe. Czy już Zarząd Główny w Poznaniu postarał się u nas choćby jednemu o pracę — napewno że nie. Starał się natomiast o nich prezes Zw. Weteranów p. Biedrzyński i członkowie zarządu. Przypominamy chociażby o ostatniej gwiazdce, którą urządził dla członków obu organizacji i interwencję w celu zatrudnienia bezrobotnych w miejsc. fabryce płatków kartoflanych i inne.

Nie możemy się też zgodzić z wywodami p. por. Rutkowskiego, że jedni i ci sami ludzie należą do Powst. i Woj. OK VIII i do Powst. XX okręgu.

Do Powst. i Woj. OK VIII należą przede wszystkim ci, którzy współpracują z wojskiem!!! i pracować będą zawsze.

O powstańcach XX okr. tego jednak powiedzieć nie możemy. Natomiast tu i tam nie należą!

Pocóż tworzyć dwie organizacje na naszym terenie, o ile istnieje już taka organizacja, która ma swą dwuletnią tradycję i rozwija się ku zadowoleniu wszystkich obywateli.

Chodzi tu tylko o ambicji pewnych osób, które, to samo innym zarzucali. Nazwać to można tylko robotą rozbijacką.

ob. Andrzejewski P., — 100 m. Inagrodę otrzymał ob. Kantel Aleksander, dalsze nagrody otrzymali obyw. Gólcz Józef i Piotrowicz Edward.

Wieczorem odbyło się przedstawienie szkolne pt. „Dzień 3-go Maja“, oraz zabawa ludowa.

Łopienno

Z uroczystości 3-Maja. O godz. 9,30 nastąpiła zbiórka wszystkich towarzyszy i dzieci szkolnych na dzie-

PIŁKA NOŻNA

K. S. „Nielba“ — K. S. „Wełna“ Skoki 2:1 (2:0). W niedzielę, dn. 28 bm. rozegrał K. S. „Nielba“ w kombinowanym składzie spotkanie towarzyskie z K. S. „Wełna“ ze Skoków. Do połowy gra żywa z lekką przewagą „Nielby“. Po kilku ładnych przebojach zdobywa pierwszy goal dla „Nielby“ Kruczyński. Druga bramka pada 15 minut później, strzelona przez tego samego gracza. Po przerwie zaczyna „Wełna“ całą siłą pchać się pod bramkę „Nielby“, lecz skutecznie likwiduje wszystkie przeboje obrona „Nielby“. W 25 minucie w ogólnym zamieszaniu pod bramką strzela „Wełna“ goala. Atak „Nielby“ dobry, lecz ma jedną wadę, zdobywając prowadzenie zaprzestaje akcji gry, co się niejednokrotnie smutno kończy. Wynik końcowy 2:1 dla „Nielby“. Sędziował do przerwy p. Wypich a po przerwie p. Kowalski. (s)

KRONIKA POLICYJNA

W nocy z dnia 24 na 25 bm. dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie obuwika Jedraszaka Rudolfa zamieszkałego w Reczu pow. żniński i mieszkanie kapitalisty Lesniewskiego także w Reczu. Bandyci skradli Jedraszakowi 750 zł a Lesniewskiemu 120 zł gotówki, poczem zbiegli niepoznani. Policja czyni dochodzenia za sprawcami.

W nocy z 25 na 26 bm. włamało się przez wyrwanie okna do chlewa Dobrochowskiej w Łosińcu Starem i skradziono 16 kur wartości około 48 zł. Dochodzenia prowadzi Policja Państw.

W nocy z 28 na 29 bm. o godz. 24 powstał pożar w zagrodzie rolnika Nyki Stanisława w Białogórze pow. żniński. Spaliła się stodoła, chlew i część inwentarza martwego. Ogólna szkoda wynosi 25.000 zł, na którą to sumę ubezpieczone były budynki w Poznaniu. Dochodzenie policyjne w toku.

Gołaszewo

Z obchodu 3-Maja. W dniu 2 maja br. o godz. 20-tej urządzono w tu-tejszej gminie capstryk. Zeszła się publiczność tu-tejszej gminy koło domu komendanta Związku Strzeleckiego. Przed drzwiami komendanta zajeżdżał wózek ręczny, włożono nań sztucznie zrobionego człowieka z tablicą na piersiach, na której widniał napis „Hitler jedzie na spalenie“ Obwożono go wśród blasku pochodni po gminie. W końcu zatrzymano się przy gminnej studni w rynku, zdjęto go i po przymocowaniu do żorawia i oblania naftą, zapalono go i podniesiono żorawiem w górę, wśród krzyków „Nie damy Niemcom Pomorza“. Na końcu zaśpiewano Rotę. W dniu 3-go maja o godz. 18-tej odbyła się w tu-tejszej szkole uroczysta akademja. Piękny referat wygłosił naucz. p. Priebe z Piastowic na temat znaczenia Konstytucji 3-go maja. Pozaatem akademja była urozmaicona występami i śpiewami.

Sarbia

Z życia Kółka Rolniczego. Dnia 21 maja b. r. odbyło się Walne Zebranie Kółka Rolniczego przy udziale licznych członków.

Zebranie otworzył prezes p. Fr. Wiertel i przystępuje do punktu I tj. odczytanie statutu wzgl. regulaminu Kółka Rolniczego. Po obszernej dyskusji na ten temat przystępuje do pkt. II tj. wyboru nowego Zarządu na dalsze trzy lata.

Na prezesa wybrało walne zebranie p. Fr. Wierla, na wiceprezesa p. Szymona Patelskiego, na sekretarza p. Józefa Łażewskiego ze Zbietki, na skarbnika p. Michała Siodmiaka, na ławników wybrano pp. Fr. Wesołowskiego, Jana Majchrzaka i Piotra Przyborskiego.

Na męża zaufania dla spraw ubezpieczeniowych wybrano p. J. Łażewskiego ze Zbietki.

Po wyborze zarządu wygłosił p. prezes Wiertel referat o ubezpieczeniu pługów od gradu oraz odczytał jednocześnie Komunikat W. T. K. R.

W dyskusji zabrali głos pp. Patelski Sz., Wesołowski, Boliński, Siodmiak i inni.

Damaśławek

Święto Matki i Dziecka. Dorocznym zwyczajem odbyło się w Damaśławku święto Matki i Dziecka w niedzielę, 21 maja. W czasie mszy św. w kościele parafjalnym śpiewał chór dzieci szkolnych, a następnie wyruszone do sali p. Mencla, gdzie odbyła się akademja. Program wypełniły występy działwy szkolnej. Całością kierował kier. szkoły p. Ulatowski, śpiewami naucz. p. Grzebyta. Po południu urządzone zostały gry i zabawy dla dzieci, przyczem obdarowano dzieci cukierkami, kiełbasą oraz przyborami szkolnymi. Chłopcy szkolni pod kier. naucz. p. Grzebyty wykonały szereg pokazów gimnastycznych, uzyskując huczne oklaski.

Poświęcenie strzelnicy K. P. W. W dniu 14 maja odbyło się „Święto Pracy“ tut. Kol. Przysp. Wojskowego. Z tej okazji odbyło się poświęcenie i otwarcie strzelnicy, zbudowanej przez członków K. P. W. Poświęcenia dokonał ks. prob. Tylewski. Przemówienia wygłosili pp. wójt Kowaliński i nac. stacji Żelazek. Pierwszy strzał oddał przedst. Starostwa z Wagrowca.

Mieścisko

Echa rocznicy „Konstytucji 3-go Maja“. Obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja w Mieścisku wypadł wspaniale. Miasto przybrało odświętną szatę, flagi państwowe powiewały z okien prawie ze każdego domu. We wtorek odbył się capstryk Związku Strzeleckiego, Hufca szkolnego, Straży Pożarnej, Młodzieży, Młodych Polek i Harcerzy. W środę rano zebrały się wszystkie organizacje na dziedzińcu szkolnym, skąd wyruszone na uroczystą mszę św., po której odbył się pochód po ulicach miasta, poczem na Rynku nastąpiła defilada przed obrazem Marszałka i Prezydenta R. P. Tamże p. Pierzyński wygłosił podniosłe przemówienie, a p. burmistrz Ratajczyk przeczytał rezolucję przeciw zakusom niemieckim, apelując do obecnych, do podpisania jej, podpisało się około 100 osób. O godz. 15-tej odbyły się na Strzelnicy popisy członków organizacji i stowarzyszeń.

W biegach Związku Strzeleckiego I nagrodę na 1500 i 800 m. otrzymał

dziesięciu szkolnym, skąd odmaszerowano do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie przed p. Kiełczewskim odbyła się akademja. Wieczorem o godz. 6 na sali p. Rossy odbyła się uroczysta akademja, przedstawienie „3 Maj” (dzieci szkolne), potem zabawa taneczna Straży Pożarnej.

Wagrowiec

Przedstawienie Szkoły Ćwiczeń przy Państw. Seminarjum Męskiem w Wagrowcu. Dorocznym zwyczajem urządziła Szkoła Ćwiczeń w dniu 21 bm. przedstawienie pt. „Dzieci Dzieciom” dla milusińskich i ich Rodziców. Na bogaty program złożyły się występy dzieci poszczególnych klas szkolnych. I tak występował „Chory Kotek”, dalej „Odważne Zabki”, „Stefek Burczymucha”, „Odważny Rycerzyk”, „Pradziadus z babcią”. Inscenizowano poza tem szereg pieśni ludowych jak „Koło mego ogródeczka”, „Marysiu” i in.

Doskonale wypadł rodzaj małej opery, odegranej i odśpiewanej przez dzieci kl. 5 pt. „Porwanie Kasi”.

Poza tem dzieci odtańczyły szereg ludowych tańców. Całość wypadła dodatnio i pozostawiła miłe wrażenie.

Po przedstawieniu odbyło się zebranie konstytucyjne Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Ćwiczeń.

Bezrobotni będą zatrudnieni. — Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, tut. Starostwo zatrudni około 80 bezrobotnych, którzy już dłuższy czas nie pracowali, jeszcze przed świętami. Praca trwać będzie trzy dni.

Majówka dzieci Szkoły Ćwiczeń. W sobotę, dnia 3 czerwca br. urządziła Szkoła Ćwiczeń tradycyjną całodzienną majówkę dzieci do Dębiny. Na majówce będzie moc zabaw, gier i niespodzianek.

Dzieci zapisane na rok 1933-4 mogą brać udział w tej wycieczce. Rodzice mile widziani.

Miłosławice

Z obchodu 3 Maja. Uroczysty dzień Konstytucji 3 Maja i na terenie tutejszej gminy obchodzono bardzo uroczysto. Po skończonej uroczystości kościelnej w kościele parafialnym w której społeczeństwo gminy wzięło bardzo liczny udział, odbyła się w miejscowej szkole uroczysta akademja. Referat o znaczeniu Konstytucji 3 Maja wygłosił kier. szkoły p. Ratajczak. Na dalszy program składały się śpiewy patriotyczne.

Międzynarodowe mistrzostwa Warszawy w lekkiej atletyce

Warszawa, 29. 5. Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy rozegrane zostały w sobotę i w niedzielę w konkurencji międzynarodowej, przyczem wyniki były następujące:

Bieg 100 m.: 1) Trojanowski 11 sek., 2) Twardowski, 3) Sikorski, 4) Lechner (Austria). Bieg 200 m.: 1) Lechner (Austria), 2) Łopacki, 3) Wals. Bieg 400 m.: 1) Mueller 53,4 sek., 2) Zylinski (Wilno), 3) Maćkowiak. Bieg 800 m.: 1) Drozda (Czechosłowacja) 1,57,4, 2) Kuźmicki 1,57,5, 3) Kućcharski (Białystok). Bieg 5 km.: 1) Kusociński 15,17, 2) Puchalski 15,53, 3) Strzałkowski (Białystok). Bieg 10 km.: 1) Duplicki 34,16, 2) Derwiszyński, 3) Romanowski.

Sztafeta 4x100 m.: 1) Polonia 45,2, 2) AZS. Sztafeta 4x400 m.: 1) AZS 3,34, 2) CIWF.

szkolnej i deklamacje. Całość wypadła wprost imponująco. Dzięki usilnym staraniom i zabiegom nauczyciela p. Ratajczaka, działalność szkolna doskonale z swojego zadania się wywiązała.

Podlesie Kościelne

Przebieg uroczystości w dniu Trzeciego Maja. W porozumieniu z tut. nauczycielem i ks. proboszczem urządzono obchód 3 Maja. O godz. 9 nastąpiła zbiórka dzieci szkolnych, Oddziału Z. S. i tut. obywatelstwa na dziedzińcu szkolnym, poczem wymarsz na nabożeństwo. Po nabożeństwie odbył obchód i akademja w miejsc. szkole. Referat o Konstytucji i jej znaczeniu wygłosił naucz. p. Szczepański. Potem odbyły się deklamacje i śpiewy dzieci szkolnych. Uroczystość zakończono hymnem „Boże coś Polskę”.

Popowo Kościelne

Uroczystości 3 Maja. O godz. 9,30 zebrały się tow.: „Sokół”, Zw. Powst. i Woj., Kółko Rolnicze i SMP wraz z dziećmi szkolnymi na dziedzińcu szkolnym, skąd nastąpił odmarsz do kościoła. Ks. wik. Mazalon poświęcił swe kazanie temu dniu i bardzo patriotycznie przemawiał do zebranych, zachęcał do utrzymania w młodości ducha Kościuski, Bartosza i wielu innych bohaterów. Po nabożeństwie odbyła się defilada towarzysząca, poczem uroczysta akademja na dziedzińcu szkolnym.

Bieg 110 m. z płotkami: 1) Twardowski 16,4, 2) Luckhaus (Białystok). Bieg 400 m. z płotkami: 1) Maszewski 59,1, 2) Pruszkowski.

Skok w dal: 1) Twardowski 6,90, 2) Sikorski 6,90, 3) Szczerbicki 6,57. Skok wzwyż: 1) Bodosy (Węgry) 180, 2) Pławczyk 180, 3) Łekajski 171. Skok o tyczce: 1) Kluk 3,40, 2) Uniejewski 3,30, 3) Pławczyk 3,30. Trójskok: 1) Luckhaus (Białystok) 14,46 (rekord Polski), 2) Sikorski 14,14, 3) Wojtkiewicz 12,82.

Rzut kulą: 1) Wojtkiewicz 13,71, 2) Kałuba 13,62, 3) Kozłowski. Rzut dyskiem: 1) Kozłowski 42,77, 2) Pławczyk 39,14, 3) Kałuba. Rzut oszczepem: 1) Wojtkiewicz 54,36, 2) Arciszewski 52,70, 3) Kałuba. Rzut młotem: 1) Kartasiński 32,53, 2) Mueller 28,13.

Kłodzin

Tutejsza gmina brała udział w obchodzie Święta Konstytucji 3 Maja wspólnie w Łopienniu, i to: Ochotnicza Straż Pożarna i kierownik szkoły z dziećmi szkolnymi i poszczególni obywatele.

Mirkowice

Przebieg uroczystości 3 Maja. — Akademja 3 Maja w roku bieżącym odbyła się w Kozielsku - parafja. W akademji udział wzięła cała parafja oraz wszystkie stow. tut. parafji. Po odprawieniu Mszy św. przez ks. Wojciechowskiego odbyła się dalsza uroczystość, na którą złożyły się: powitanie i zagajenie, deklamacje i śpiewy dzieci szkolnych, śpiew chóru kościelnego, przemówienie nauczyciela o znaczeniu Konstytucji 3 Maja i deklamacja. Następnie odbyła się defilada oddziałów i związków przed „Domem Katolickim”.

Stronnictwo Narodowe kurczy się

W niedzielę odbyło się w sali p. Wierzejewskiej walne zebranie pow. Stronnictwa Narodowego w Wagrowcu.

Mimo kilkakrotnych ogłoszeń o zebraniu, przybyło na nie dosłownie 36 osób razem z zarządem. To też zdziwienie obecnego posła było zrozumiałe.

Jako prezesa wybrano p. mec. Wrzyszczyńskiego.

Jak się okazuje, endecja ma coraz mniej zwolenników.

Wyniki niedzielnych meczów ligowych

Podgórze—Warta 2:0 (1:0)
Garbarnia—Wisła 2:0 (2:0)
Ruch—Cracovia 4:1 (2:1)
Ł. K. S.—Legja 3:0 (2:0)
Czarni—Warszawianka 1:0 (1:0).

Poniżej dajemy przegląd tabel w obu grupach.

TABELA GRUPY ZACHODNIEJ

Nazwa klubu	Gier	Punkty	Stos. bramek
Ruch	6	10	17:5
Cracovia	5	6	10:7
Wisła	5	5	5:5
Garbarnia	5	5	6:8
Warta	6	4	8:10
Podgórze	5	2	3:14

TABELA GRUPY WSCHODNIEJ

Nazwa klubu	Gier	Punkty	Stos. bramek
Ł. K. S.	5	7	9:0
Pogoń	5	7	10:9
Legja	4	5	6:6
Czarni	5	5	5:5
22 p. p.	5	2	8:14
Warszawianka	5	2	1:5

Notowanie giełdy produktów rolniczych

Poznań, dnia 27. 5. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Zyto	16,75—17,00
Pszenica	33,50—34,50
Jęczmień 681—691 g/l.	14,25—15,00
Jęczmień 643—662 g/l.	13,75—14,25
Owies	11,75—12,25
Mąka żytnia 65 proc.	
wł. worka	25,00—26,00
Mąka pszenna 65 proc.	
wł. worka	52,50—54,50
Otręby żytnie	9,75—10,50
Otręby pszenne	9,00—10,00
Otręby pszenne (grube)	10,25—11,25
Gorczyca	48,00—54,00
Wyka latowa	11,50—12,50
Peluszka	11,00—12,00
Groch Viktoria	24,00—26,00
Łubin niebieski	6,00—7,00
Łubin żółty	8,00—9,00
Ziemniaki jadalne	1,70—1,90
Ziemniaki fabr. za kilo %	11
Ogólne usposobienie	spokojne.

Wicemin. Koc na czele delegacji polskiej na konf. londyńskiej

Warszawa, 27. 5. W kołach politycznych utrzymują, że prezesem delegacji polskiej na światową konferencję gospodarczą w Londynie będzie mianowany wiceminister skarbu p. Adam Koc. Dokładna lista członków delegacji polskiej i rzeczoznawców ma być ustalona w ciągu najbliższych dni.



Dnia 28 maja br. niespodziewanie rozstał się z tym światem, s. p.

Tadeusz Garstecki

wiceprezes Wagrowieckiego Koła Myśliwych.

Koło traci w s. p. Zmarłym dzielnego członka i miłośnika przyrody. Przejęci głębokim i szczerym żalem zachowamy pamięć i cześć dla Niego na zawsze.

167

Wagrowieckie Koło Myśliwych.

Sprzedaje dobrowolne

W czwartek, dnia 1 czerwca 1933 o godz. 10 rano będę sprzedawał w Wagrowcu w drodze egzekucji największej dającemu i za gotówkę

kanapę, leżankę, całe urządzenie kuchenne białe, łóżka z materacami, łóżka żelazne, stoły, regały, szafy i szafonierkę, rower, obrazy, meble koszykowe, 1 garderobę z lustrem, inne przedmioty gospodarstwa domowego, 1 damski rower popsuty.

Zbiórka w podwórzu p. Gronau.

O godz. 11 przed poł. w Wagrowcu

1 szafę oszkloną do towaru oraz małą czarną szafkę.

Zbiórka w podwórzu p. Szyski.

168

Preuschoff, kom. Sądu Grodzkiego w Wagrowcu.

Czytajcie „Głos Wagrowiecki“

Dom z ogrodem w Wagrowcu tanio sprzeda. Adres wskaże Głos Wagr. 170

Zagubioną

książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Szubin na nazwisko Władysława Nadolnego, zam. w Łukowie unieważniam. Władysław Nadolny Łukowo. 162

Zamówienia

na stemple przyjmuje Drukarnia W. Kubanka w Wagrowcu, ul. Kościuszki № 5.

SKARŻYSZ SIĘ

?na brak klientów?

Spróbuj ogłosić się w „GŁOSIE“

Zarządzenia

egzekucyjne, przepisowe formularze w żółtym kolorze na składzie i sprzedaje w każdej ilości Drukarnia W. Kubanka w Wagrowcu, ul. Kościuszki № 5.

Opanki, Plecianki, Sandały

najlepszej jakości po cenach bezkonkurencyjnych tylko w Firmie

Ry - Ba - Ta

Wagrowiec, Rynek 8.

Kto

przetrzyma kryzys?

Ten, kto jest uczciwy i rzetelny, kto doskonalą się w swoim fachu, kto stale zachęca i pobudza do wysiłków, dodaje otuchy i wzmacnia wiarę w lepszą przyszłość,
Ten, kto oszczędza i składa chociaż kilka złotych miesięcznie na książeczkę oszczędnościową.

Wkłady oszczędnościowe za oprocentowaniem według umowy przyjmuje

BANK LUDOWY w WAGROWCU.

105